

# Arabas, Iwona

---

## Z historii stosowania konopi w Polsce

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 35/2 - 3, 329-336

---

1990

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Iwona Arabas

(Warszawa)

## Z HISTORII UŻYWANIA KONOPI W POLSCE \*

Wykorzystywanie konopi w różnych dziedzinach życia na terenach ziem polskich sięga czasów prasłowiańskich. Odegrały one dużą rolę jako roślina magiczna, związana z obrzędami kultowymi<sup>1</sup> oraz o ogromnym znaczeniu gospodarczym i leczniczym. Z nasion wyciskano olej, a z łądy otrzymywano włókna do tkanin i sznurów, do wyrobu których Słowianie używali „miedlicę”, będącą ich jednym z podstawowych narzędzi<sup>2</sup>.

Nasiona konopi miały znaczenie w szczególnych dniach roku — w czasie postów i świąt; jedną ze znanych potraw obrzędowych była „siemieniątka”, czyli zupa z siemienia konopnego<sup>3</sup>. Niewątpliwie właściwości halucynogenne konopi odegrały największą rolę w uznaniu ich rośliną magiczną i o szczególnym znaczeniu leczniczym.

Konopie przywędrowały na nasze ziemie ze Środkowej Azji. Trafiły one do Europy Wschodniej i Azji Mniejszej za pośrednictwem Scytów

---

\* Konopie siewne (*Cannabis sativa* L.) jest to roślina jednoroczna, o wysokości około 150 cm., łądęgę ma przylegającą owłosioną, a liście dłoniaste. Owocem jest drobny, kulisty orzech. Kwitnie od czerwca do lipca.

Konopie rosną dziko w Azji Środkowej i Zachodniej, od Armenii, Morza Kaspijskiego i Afganistanu po Bajkał i Chiny północne. Dziś najczęściej konopi uprawia się w ZSRR, Jugosławii, Rumunii i USA. Por. M. Nowiński: *Dzieje upraw i roślin uprawnych*. Warszawa 1970 s. 241-243.

<sup>1</sup> Według K. Moszyńskiego: „Uprawianie ekstazy jest zapewne niemal tak dawne, jak dawna jest kultura”. Jednym ze sposobów osiągnięcia takiego stanu było używanie roślin odurzających, wśród których konopie były jednymi z najpopularniejszych. K. Moszyński: *Kultura ludowa Słowian*. T. II, cz. I, Warszawa 1967 s. 348-350.

<sup>2</sup> K. Moszyński: *Kultura ludowa Słowian*. Kraków 1929 s. 297. Por. także S. Benetowa: *Konopie w wierzeniach i zwyczajach ludowych*. Warszawa 1936 s. 8-11.

<sup>3</sup> S. Ciszewski: *Lud rolniczo-górnicy z okolic Sławkowa*. ZWAK, t. 10, 1886 s. 197. Por. S. Benetowa, s. 10.

około XV w. p.n.e. W basenie Morza Azowskiego i nad Donem uprawiano je już w II tysiącleciu p.n.e.<sup>4</sup> Wiedza o konopiach sięga jeszcze wcześniej — czasów starożytnych Chin, Indii i Egiptu<sup>5</sup>. Były one wraz z mandragorą i makiem lekarskim najbardziej rozpowszechnionym surowcem do otrzymywania środków znieczulających i oszołamiających<sup>6</sup>. W rejon Morza Śródziemnego dotarły znacznie później. Nie były znane jeszcze w starożytnej Grecji, a ich rozpowszechnienie w tym rejonie związane jest z przyjęciem kultury islamu. Jest wielce prawdopodobne, że zakaz używania alkoholu skłonił mahometan do poszukiwania zastępczego środka, mogącego wprowadzić w stan oszołomienia. Konopie świetnie spełniały tę rolę.

Produktami mającymi działanie psychotropowe, pochodzącymi z konopi, jest haszysz i marihuana. W obu przypadkach substancją powodującą takie działanie jest tetrahydrokannabinol (THC). Marihuana jest mieszaniną liści i kwiatostanów, przede wszystkim rodzaju żeńskiego. W małych dawkach działa uspokajająco, a w dużych ma działanie pobudzające; wywołuje niepokój i słyca sen. Haszysz jest mieszaniną żywicy ochraniającej wierzchołki kwiatowe roślin żeńskich oraz kwitnących szczytów tej rośliny<sup>7</sup>.

Konopie uprawne<sup>8</sup> charakteryzują się dużą różnorodnością form.

<sup>4</sup> Por. P. Cziko, J. Łaptiew: *Rośliny lecznicze i bogate w witaminy*. Warszawa 1987 s. 169-172.

<sup>5</sup> Pierwsze wzmianki o wykorzystywaniu konopi znajdują się w chińskim rękopisie pochodzącym z XXVIII w. p.n.e. Konopie to najprawdopodobniej najstarsza roślina włóknista Japończyków, Mongołów i Tatarów. W starożytnych Indiach były znane jako lecznicza roślina narkotyczna. Por. B. Koskowski: *Zarys historii leków*. Warszawa 1935 s. 49-51 i S.: *O narkotykach. Księga świata*. R. 9: 1860 cz. II, s. 154-157.

<sup>6</sup> „Herodot pierwszy, opisując zwyczaje Scytów, opowiada o konopiach i ich odurzającym dymie, w czym się Scytowie parzą...” A. Brückner: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 1985 s. 252-253. Por. także M. Nowiński: *Dzieje upraw i roślin uprawnych*. Warszawa 1970 s. 241-243.

<sup>7</sup> Haszysz wywołuje uczucie nierealności i błogostanu. Halucynacje powodują zniekształcenia i powiększenia odczucia reakcji i zmysłów. Euforia może rozwijać się w różnym nasileniu, od łagodnego zadowolenia aż do niepohamowanej ekstazy. Oczyszczony przez gotowanie z wodą haszysz przy paleniu w fajce lub w papierosie już w ilości 0,2 grama wywołuje silny stan odurzenia, przy wdychaniu zaś dymów powstających przy ogrzewaniu haszyszu już 0,01 grama wywołuje takie samo działanie. Niekiedy haszysz jest przyjmowany doustnie (Egipt) w postaci napojów, konfitur lub zmieszany z cukrem lub miodem. Por. *Toksykologia kliniczna*. Pod red. Tadeusza Bogdanika. Warszawa 1988 s. 534-535; W. Rusiecki, P. Kubikowski: *Toksykologia współczesna*. Warszawa 1976 s. 325-326 oraz L. Zgirska: *Toksykomanie w praktyce lekarskiej*. Warszawa 1988 s. 16-19.

<sup>8</sup> Konopie uprawne *Cannabis sativa* var. *indica* z rodziny *Moraceae* przez systematyków są klasyfikowane jako trzy gatunki: konopie siewne (*C. sativa* L.), indyjskie (*C. indica* Lam.) i *C. ruderalis* Janish. Por. *Szata roślinna Polski*. Pod

Uprawiane w Polsce zawierają niewielką ilość THC<sup>9</sup>, i prawdopodobnie te sprzed kilkunastu wieków również nie zawierały dużej ilości czynnika halucynogennego, a jednak i wówczas właściwości te odegrały dużą rolę. Pierwsze polskie przyrodnicze dzieła drukowane przynoszą wiele informacji na temat leczniczych właściwości konopi<sup>10</sup>. Szymon z Łowicza<sup>11</sup> polecał parę unoszącą się z nad gotujących się nasion konopnych na uśmierzenie bólu zębów. Stefan Falimirz<sup>12</sup> i Marcin z Urzędowa<sup>13</sup> pisali w swoich herbarzach o soku z nasion, który może spowodować ból głowy. Największą znajomością możliwości wykorzystania konopii wykazał się Szymon Syreniusz<sup>14</sup>. Jako pierwszy w polskiej literaturze botanicznej opisywał ich działanie halucynogenne. Wiedział, że używanie konopi może spowodować u człowieka różne wizje i zmiany nastroju. Przytaczał w swojej pracy historii z pól bitewnych Wschodu, gdzie żołnierze dla dodania sobie odwagi „z kwiatu konopnego czynią sobie masłoki rozmaite, jedne dla wesołego serca i dobrej myśli [...] inne dla miłości”<sup>15</sup>.

W Polsce w XVIII w. nauki przyrodnicze rozwijały się z dużą dynamiką. W dziedzinie botaniki brak było jednak osiągnięć na miarę światową, ale to właśnie w tym czasie rozpoczęto planowe badania flory krajowej, wprowadzono nauczanie botaniki do programu szkół średnich, utworzono Katedrę Historii Naturalnej w Szkole Głównej Koronnej, której rektorem był wówczas Hugon Kołłątaj. Początkowo botaniki nauczano na podstawie przestarzałych dzieł Syreniusza i Rzączyńskiego. Dopiero w końcu wieku powstał nowy podręcznik, którego autorem jest ks.

red. Władysława Szafera. Warszawa 1959 s. 570 i P. Czikow, J. Łaptiew: *Rośliny...*, s. 169.

<sup>9</sup> S. Kohl münzer: *Farmakognozja*. Warszawa 1980 s. 423.

<sup>10</sup> O dziełach opisujących konopie pisali: J. Rostafiński: *Średniowieczna historia naturalna*. Cz. 1-2. Kraków 1900; J. Rostafiński: *Słownik polskich imion rodzajów i wyższych skupień roślin*. Kraków 1900, s. 190. E. Majewski: *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich*. Warszawa 1889 t. 1, s. 153-154.

<sup>11</sup> *Nomenclator albo Aemilii Maceri De herbarum virtutibus cum veris figuris herbarum. Per Simonem de Łowicz artium et medicinae doctorem*. 1532. Por. H. Biegeleisen: *Lecznictwo ludu polskiego*. Kraków 1929 s. 159; I. Arabas: *Wybrane rośliny o działaniu uzależniającym w renesansowych herbarzach polskich* s. 131-142 [W:] *Historia leków naturalnych*. Pod red. Barbary Kuźnickiej. II. *Natura i kultura — Współzależności w dziejach lekoznawstwa*. Warszawa 1989 oraz A. Spólnik: *Nazwy polskich roślin leczniczych w źródłach od XVI do XVIII wieku*. Maszynopis pracy doktorskiej. Kraków WSP 1976 s. 197.

<sup>12</sup> S. Falimirz: *O ziołach i mocy ich*. Kraków 1534 s. 33.

<sup>13</sup> Marcin z Urzędowa: *Herbarz Polski*. Kraków 1595 s. 69-70.

<sup>14</sup> S. Syreniusz: *Zielnik herbarzem z języka łacińskiego zowią...* Kraków 1613 s. 824.

<sup>15</sup> S. Syreniusz: dz. cyt., s. 824.

Krzysztof Kluk<sup>16</sup>. On też napisał jedno z najznakomitszych dzieł przyrodniczych tego okresu — *Dykcjonarz roślinny*. Wśród wymienianych tam 1536 gatunków roślin znajduje się opis wykorzystania konopi w różnych dziedzinach życia. Pisał między innymi o przykrym i szkodliwym zapachu konopi, a pomimo to polecał je jako roślinę leczniczą, mającą między innymi działanie nasenne i uśmierzające ból. Porównywał ich działanie do skutków powodowanych przez opium. Wspominał również o działaniu odmiękczającym i przeczyszczającym oleju konopnego<sup>17</sup>. Autorzy prac przeznaczanych dla majątków wiejskich popularyzowali tę uprawę. Opisywano warunki uprawy i możliwości zastosowania przemysłowego konopi<sup>18</sup>. Stosowanie w lecznictwie preparatów z tej rośliny musiało być wówczas bardzo powszechne — zarówno w medycynie ludowej, jak i popularnej — skoro propagowały je publikacje zawierające wiedzę potoczną takie jak, *Ekonomika lekarska albo domowe lekarstwa* Jakuba Kazimierza Haura<sup>19</sup>. Zalecano w niej konopie w przypadkach bólu głowy, bezsenności i u chorych psychicznie. Zwracano również uwagę na „bardzo tęgi zapach, szczególnie samczych kwiatów”<sup>20</sup>.

W Polsce w XVIII w. nie istniał jeszcze problem ludzi uzależnionych od haszyszu i marihuany. Inna sytuacja była wówczas w krajach bliskiego i dalekiego Wschodu, a potem również w Europie Zachodniej. Bardzo interesującym aktem prawnym świadczącym o dużym zagrożeniu społecznym jest edykt Napoleona z 1800 r., wydany przed opuszczeniem Egiptu, zabraniający używania napojów sporządzanych z konopi

<sup>16</sup> K. Kluk: *Dykcjonarz roślinny*. Warszawa 1786-1788 t. I, s. 98-100.

<sup>17</sup> Kluk pisał m.in.: „Prócz skutków odmiękczających pospolitych innym olejem, ma jeszcze moc bóle uśmierzającą. Nasienie jest ulubione różnemu plectwu, i wzbudza ich do parzenia się; stąd kury tym nasieniem żywione, jąja obficie niosą. Względem ludzi, cała roślina ma zapach przykry, i osobliwie głowie szkodzący. W wschodnich krajach różnie ją przyspasabiając, tych skutków doznają, jakie czyni opium”. Oraz o działaniu leczniczym: „Można przecież w potrzebie mieć i lekarstwa. Woda obficie z olejem dana, czyni wymioty. Olej obficie sam zażyty, znosi w prostych ludziach zatwardzenia. Tenże odmiękcza twarde puchliny, goi blizny po ospie (...). Nasienie starte na mleko z wodką kwiatu różowego lub bżowego, i przyłożone na czoło, sprawuje sen, i uśmierza ból głowy w gorączkach”. Wspominał również o stosowaniu konopi w weterynarii: „Liście odgotowane z wodą, dają się napojem koniom i bydłu, przeciwko bieguncie i robakom”. T. I, s. 98-100.

<sup>18</sup> P. Krescencjusz: *Compendium lekarstw końskich*. Kraków 1743 s. 99-100 i St. B. Jundziłł: *Botanika stosowana*. Wilno 1789 s. 422-423.

<sup>19</sup> J. K. Haur: *Ekonomika lekarska*. Berdyczów 1793 s. 165. W rozdziale pt. *Szaleństwo* jest następujący przepis „plastra na głowę”, który miał pomóc chorym psychicznie: „Weź maku, siemienia konopnego, jałowca, wszystkiego po garści, kadzidla łoś, jąder z kostek brzoskwiniowych, nasienia pigwowego po trzy części łośa, wodki różanej i bżowej ile potrzeba, rozłożywszy chusty, głowę obłóż”.

<sup>20</sup> B. S. Jundziłł: *Opisanie roślin w prowincji W. X. L.* Wilno 1791 s. 494.

oraz palenia nasion konopnych na obszarze całego Egiptu. Nakładano wówczas duże kary na właścicieli gospód, w których wykryto zakazane środki<sup>21</sup>.

XIX wiek przejął subkulturę stosowania preparatów konopi jako środków halucynogennych. Najbardziej wyraźny wpływ fascynacji haszyszem można było zaobserwować we Francji, gdzie w 1843 r. w Paryżu powstał klub haszyszystów („le Club des Haschischins”), do którego należeli m.in. Baudelaire, rzeźbiarz Feucheres, malarz Delacroix.

W Polsce w początkach XIX w. konopie miały podobne znaczenie jak w opisywanych dziełach renesansowych. Niewiele wzrosła wiedza o nich. Lecznicze właściwości konopi wykorzystywane były zarówno w medycynie oficjalnej, popularnej i ludowej. Ich zastosowanie na wsi i w mieście było podobne. Zewnętrznie siemię przykładano przy schorzeniach skóry i okaleczeniach; wewnętrznie przy lekkiej bieguncie, gorączce i kaszlu oraz jako środek przeciwbólowy. Piśmiennictwo medyczne i farmaceutyczne niewiele wносиło nowego. Pierwsza polska farmakopea z 1817 roku wymienia jako środek leczniczy Semen Cannabis<sup>22</sup>. Józef Celiński — autor pierwszego podręcznika farmacji z 1811 roku stwierdzał tylko, że Semen Cannabis używane jest w aptekach<sup>23</sup>. Można na tej podstawie przypuszczać, że preparaty przygotowywane z konopi były dość popularne. Prowadzono wiele badań nad nowymi postaciami leków z substancjami czynnymi tej rośliny i wprowadzano je następnie dość szybko do lecznictwa. Drukowano artykuły opisujące stosowanie preparatów z konopi m.in. w przypadkach migreny<sup>24</sup>, przeciw krwotokom poporodowym<sup>25</sup>, w chorobach psychicznych<sup>26</sup>, w szczękościsku noworodków i reumatyzmie<sup>27</sup>. Ta mnogość badań nad substancjami czynnymi konopi była prawdopodobnie spowodowana odkryciem morfiny i popularnością jaką cieszyła się w lecznictwie.

<sup>21</sup> Wg S. Benetowej, s. 31.

<sup>22</sup> *Pharmacopoea Regni Poloniae*. Warszawa 1817. Wg B. Kuźnicka: *Nieznanany przekład Farmakopei Polskiej z 1817 r.* „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” ser. B, z. 26 1975 s. 137-176. Por. także H. Bukowiecki, M. Furmanowa, J. Sujka: *Rośliny lecznicze w „Pharmacopoeia Regni Poloniae” (1817).* „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, ser. B, 1969 z. 16.

<sup>23</sup> J. Celiński: *Farmacja czyli Nauka doskonałego przygotowania lekarstw z trzech Królestw natury wybranych*. Warszawa 1811 s. 272-273.

<sup>24</sup> J. R.: *Konopie indyjskie przeciw migrenie*. „Medycyna” T. 7: 1879 s. 396.

<sup>25</sup> J. R.: *Nalewka konopi indyjskich przeciw krwotokom macicznym poporodowym*. „Medycyna” T. 4: 1876 s. 213. Wg autora stosowane wówczas gdy nie skutkuje podanie sporyszu.

<sup>26</sup> E. Miłosz: *Omamy wzrokowe i słuchowe uleczone za pomocą haszyszu*. „Tygodnik Lekarski” R. 11: 1857 s. 44-46.

<sup>27</sup> E. Miłosz: *Tinctura cannabis indicae, przy szczękościsku noworodków i reumatyzmie*. „Tygodnik Lekarski” R. 9: 1855 s. 231.

Jednym z nowych preparatów był środek nasenny „Cannabinum tannicum”, reklamowany w następujący sposób: „znakomity środek usypiający, nie grożący żadnym niebezpieczeństwem w użyciu, nieustępujący morfinie i nader pomocny z tego względu przeciwko bezsenności”<sup>28</sup>. W czasopiśmiennictwie podejmowano również temat stosowania konopi w leczeniu innych krajów.

Z 1901 roku, a więc już z początku XX wieku, pochodzi artykuł Szymona Kossobudzkiego, który uogólnił motywy stosowania nalewki i wyciągu suchego lub płynnego konopi: „We wszystkich tych przypadkach chodzi nam o uspokajające, znieczulające lub nasenne działanie, a uniknąć chcemy morfiny”<sup>29</sup>.

W leczeniu ludowym stosowano konopie jako środek przeciwbólowy (w przypadkach bólu głowy i zębów)<sup>30</sup>, napój z siemienia podawano w przypadkach biegunki, gorączki i kaszlu<sup>31</sup> oraz kobietom w położu<sup>32</sup>, zewnętrznie przy schorzeniach skóry i ranach<sup>33</sup>.

Bardzo interesująco podsumował stosowanie i używanie konopi w

<sup>28</sup> Cannabinum tannicum jako środek usypiający. „Medycyna” T. 10: 1882 s. 684.

<sup>29</sup> S. Kossobudzki: *Trzy przypadki otrucia nalewką i wyciągiem płynnym konopi indyjskich*. „Medycyna” R. 29; 1901 s. 211-214. Por. także M. L. Dobrowolski: *O konopiach indyjskich i ich przetworach leczniczych*. „Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego” R. 13: 1884 nr 22, s. 389-393, nr 23 s. 407-410 i nr 24 s. 428-430 oraz N.: *O kannabinie*, „Tygodnik Lekarski” R. 2: 1848 s. 263. N.: *Środki usypiające u dawnych lekarzy*. „Tyg. Lek.” R. 4: 1850 s. 199.

<sup>30</sup> Z. Rokossowska: *O świecie roślinnym wyobrażenia, wierzenia i podania ludu ruskiego na Wołyniu we wsi Jurkowszczyźnie pow. Zawileńskim*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej (ZWAK) 1889 s. 173, K. Stołykowa: *Lecznictwo ludowe*, „Wisła” XVII, 89, S. Piotrowicz: *Znachorka i wróżka Jewdokia Bajczuk*. Materiały folklorystyczne ze wsi Bornik na Pokuciu. „Lud” XIII, 1907 s. 220. B. Gustowicz: *Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody*. ZWAK t. 6: 1882 s. 238.

<sup>31</sup> Por. A. Paluch: *Świat roślin w tradycyjnych praktykach leczniczych wsi polskiej*. Wrocław 1984 s. 133, M. J. Kawałko: *Historie ziołowe*. Lublin 1986 oraz W. Poprzęcki: *Ziołolecznictwo*. Warszawa 1989 s. 216-217, K. Bonenberg; *Rośliny użyteczne człowiekowi*. Warszawa 1988 s. 86.

<sup>32</sup> O. Kolberg: *Dzieła wszystkie*. T. 17 *Lubelskie* cz. 2, Wrocław 1962 s. 164.

<sup>33</sup> W wielu publikacjach na temat leczniczych właściwości konopi zwracano uwagę na ich działanie halucynogenne. „Cannabinum” przez Józefa Markowskiego została uznana jako trucizna ostra. J. Markowski: *Rozprawa o toksykologii*. Rocznik Towarzystwa Naukowego z U. J. 1829, T. B, s. 304. Giedwiłło: *Dalsze wiadomości o konopiach indyjskich*. „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego”, 1844, T. XI posz. 1. s. 250-253. Giedwiłło: *Przetwory z konopi indyjskich czyli gundzah, ich działanie na układ zwierzęcy zdrowy i użyteczność w leczeniu choroby tetanus i innych kurczowych*. „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” T. X 1843, posz. 1, s. 160-167. Mrozowski: *Cannabis Indica*. „Tygodnik Lekarski” R. XI: 1857 s. 94-96, 103-104, 112. [Piotrowski G.] G. P.: *O działaniu tytoniu, makowca i konopi*. „Wszczęświat” T. III 1884 s. 185-188.



XIX wieku Stefan Mokrzycki<sup>34</sup> podczas Seminarium Farmakologicznego w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, którym kierował prof. Koskowski. Uznał on, że terapia z zastosowaniem preparatów z konopi to fakt miniony, zakończony w XIX w. Wynikało to prawdopodobnie z przekonania o ich szkodliwym działaniu. Stosowano je jako środek zastępujący opium. Konopie indyjskie natomiast trafiły jeszcze do *Farmakopei Polskiej II* z 1937 roku (oraz 1946) jako *Herba Cannabis indicae*.

Na koniec Mokrzycki postawił zasadnicze pytanie: „Czy w Europie stanowi haszysz poważne niebezpieczeństwo?”. Odpowiadając na to pytanie stwierdzał, że jeszcze nie ma takiego zagrożenia i być może nie nastąpi, jeżeli preparaty z konopi będą wycofane z lecznictwa. Według Mokrzyckiego haszysz jako narkotyk był używany od początku XIX wieku „ale tylko w kołach bogatych i znudzonych snobów”<sup>35</sup>.

Być może jednym z powodów upowszechnienia używania konopi jako środka halucynogennego było stosowanie konopi w lecznictwie oficjalnym. Narkotyki uzyskiwane z konopi mają obecnie najszerszy zasięg stosowania w świecie. Ziele konopi jest przedmiotem przemytu na wielką skalę<sup>36</sup>. Choć uprawiana w Polsce odmiana tzw. przemysłowa zawiera niewielką ilość tetrahydrokannabinolu, to nie można jednak wykluczyć wyhodowania w naszym klimacie konopi o dużej zawartości THC. Próby takiej hodowli były już podejmowane w celach narkomanii w 1984 roku w Warszawie — Łomiankach i w Przemyślu. W XX wieku stało się więc faktem zagrożenie niedoceniane przez Mokrzyckiego — haszysz stanowi poważne niebezpieczeństwo dla Europy.

*Recenzent: Barbara Kuźnicka*

Artykuł wpłynął do Redakcji w listopadzie 1989 r.

<sup>34</sup> S. Mokrzycki: *Haszysz*. „Wiadomości Farmaceutyczne”, R. 54: 1927 s. 989-992.

<sup>35</sup> S. Mokrzycki: dz. cyt., s. 991.

<sup>36</sup> W 1984 roku celnicy skonfiskowali na świecie 10 296 977 kg konopi. Liczbę osób używających konopie szacuje się obecnie na około 300 mln. Por. A. Stankowski: *Narkomania — narkotyki — narkomani. Wybrane zagadnienia*. Katowice 1988 s. 64 oraz T. W. Chruściel, Ł. Korozs: *Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia*. Warszawa 1988 s. 44-45.



